

Sygn. akt I ACa 230/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jadwiga Chojnowska
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SO del. Jacek Malinowski (spr.)
Protokolant	:	Łukasz Patejuk

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2018 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. N.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - (...) w B.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 9 stycznia 2018 r. sygn. akt I C 361/15

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za II instancję.

(...)

UZASADNIENIE

Powód A. N. wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa – (...)w B. kwoty 200.000 zł za naruszenia dóbr osobistych podczas odbywania kary pozbawienia wolności w okresie od 30 kwietnia 2015 r. do 17 sierpnia 2015 r.

W uzasadnieniu wskazał, że podczas pobytu w (...)w B. był narażony na poniżające, uwłaczające godności traktowanie, brak prywatności i intymności, narażanie zdrowia oraz nie miał zapewnionych odpowiednich warunków socjalno-bytowych. Przebywał w małych, brudnych i źle wyposażonych celach. Podczas pobytu stan jego zdrowia, w tym psychiczny, wyraźnie się pogorszył. Narażony był na hałas związany z remontem Zakładu Karnego oraz zabrudzone

i zakurzone posiłki. Nie miał zapewnionej odpowiedniej powierzchni mieszkalnej, w pomieszczeniach nie było wentylacji, ciepłej wody, misek, ustęp sanitarny był oddzielony tylko kotarą, co naruszało prawo powoda do godności, prywatności i intymności. Wcześniej nie miał problemów ze zdrowiem, natomiast przebywając w (...) w B. m.in. został zarażony wirusowym zapaleniem wątroby, na nerkach pojawiły mu się guzy, na nogach natomiast żylaki. Z powodu braku odpowiedniej opieki medycznej jego stan zdrowia widocznie się pogorszył, nabawił się również epilepsji oraz problemów urologicznych.

Pozwany Skarb Państwa - (...) w B. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa w odpowiedzi na pozew, wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

Wskazał, iż roszczenie powoda nie zostało w żaden sposób udowodnione, nadto jest przedawnione za okres 3 lat poprzedzających wniesienie pozwu. Działania pozwanego nie naruszały obowiązujących przepisów w okresie osadzenia powoda w pozwanej jednostce, a zatem nie noszą znamion bezprawności, co stanowi konieczny warunek do zaistnienia odpowiedzialności Skarbu Państwa. Zdaniem pozwanego nie można stwierdzić, że w trakcie osadzenia w jednostce penitencjarnej nie zapewniono powodowi odpowiednich warunków bytowych, a tym samym, że naruszone zostały jego dobra osobiste. Cele są odpowiednio oświetlone, odbywają się w nich regularne przeglądy techniczne, w tym podłóg, powłok malarskich, ścian i sufitów. W (...) w B. powód był traktowany zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz z poszanowaniem godności osobistej. Nie doszło też do pogorszenia się jego stanu zdrowia. Nadto, wszystkie cele, w których przebywał A. N. posiadają wydzielone kąćki sanitarne, wyposażone zgodnie z obowiązującymi normami w sprzęt kwaterunkowy, odpowiednie oświetlenie oraz wentylację. Powód nie przebywał w celach przeludnionych, wobec osadzonego nie były również wydawane decyzje o osadzeniu w przeludnieniu. Odnośnie zarzutu kurzu i hałasu pozwany podniósł, że prace remontowe były prowadzone celem poprawy warunków mieszkalnych skazanych, docieplenia budynku, wymiany stolarki okiennej, stąd brak był możliwości wyizolowania części oddziału od reszty budynku. Prace były prowadzone zgodnie z przepisami BHP i w sposób jak najmniej kolidujący z funkcjonującym oddziałem mieszkalnym. Nadto, powód jako osadzony musi liczyć się z pewnymi ograniczeniami i dolegliwościami, jakie wiążą się z pozbawieniem wolności.

Wyrokiem z 9 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie, w sprawie o sygn. akt I C 361/15, oddalił powództwo (pkt I) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej w W. kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

Sąd Okręgowy ustalił, że A. N. od 16 maja 2012 r. odbywa karę pozbawienia wolności, w tym m.in. za przestępstwo fałszowania dokumentów i kradzież z włamaniem. Koniec kary obecnie odbywanej przypada na dzień 17 stycznia 2020 r. Posiada umiarkowany stopień niepełnosprawności, orzeczony do dnia 30 października 2020 r. z możliwością zatrudnienia w zakładzie pracy chronionej. Był 13 razy karany, łącznie przebywał w Zakładach Karnych 21 lat. Po zatrzymaniu, w okresie od 17 maja 2012 r. do 16 kwietnia 2013 r. przebywał w (...) w G., następnie został przewieziony do (...) w K., gdzie przebywał do 6 sierpnia 2013 r. Do (...) w W. trafił 6 sierpnia 2013 r., następnie 6 września 2013 r. został przewieziony do (...) w K., 3 października 2013 r. (...) w P., 19 lutego 2014 r. Aresztu Śledczego w B., 27 lutego 2014 r. (...) w K., 17 marca 2015 r. (...) w G.. W okresach od 30 kwietnia 2015 r. do 17 sierpnia 2015 r. powód był osadzony w (...) w B., celem odbycia trzymiesięcznej terapii dla osób uzależnionych od alkoholu. Przebywał tam do dnia 17 sierpnia 2015 r.

Powód przebywał w (...) w B. w okresie od 30 kwietnia 2015 r. do 17 sierpnia 2015 r. zajmując następujące cele: od dnia 30 kwietnia 2015 r. do dnia 6 maja 2015 r. celę szesnastoosobową nr (...) w oddziale (...) o powierzchni 48,30 m⁽²⁾, od dnia 28 czerwca 2015 r. do dnia 7 lipca 2015 r. celę dwuosobową nr (...) w oddziale (...) o powierzchni 7,96 m⁽²⁾, od dnia 8 lipca 2015 r. do dnia 6 sierpnia 2015 r. celę dwuosobową nr (...) w oddziale (...) o powierzchni 48,70 m⁽²⁾, od dnia 12 sierpnia 2015 r. do dnia 17 sierpnia 2015 r. celę szesnastoosobową nr (...) w oddziale (...) o powierzchni 48,60 m⁽²⁾. W stosunku do powoda nie wydawano decyzji o umieszczeniu w celi mieszkalnej, w której powierzchnia przypadająca na osadzonego wynosiła mniej niż 3 m⁽²⁾. Pomiary powierzchni celi ustala komisja, w której skład wchodzi osoby z uprawnieniami budowlanymi. Przy ustalaniu ich powierzchni odlicza się powierzchnię kąćka sanitarnego.

W (...)w B. znajdują się cele mieszkalne kilkunastoosobowe, czteroosobowe i dwuosobowe, które są poddawane systematycznemu przeglądów sanitarnemu i budowlanemu. Cele małoosobowe w oddziale (...), ze względu na powierzchnię celi oraz układ sieci instalacji wodnej i kanalizacyjnej, we wskazanych okresach pobytu powoda były wyposażone w niezabudowaną muszlę ustępową, a wydzielone kąpiki sanitarne wyposażone w kotary z tkaniny. Do listopada 2015 r. wentylacja pomieszczeń odbywała się poprzez otwory okienne. W roku 2014 i 2015 jednostka otrzymała środki z (...) w O. na wykonanie prac remontowych związanych z zabudową sanitariatów w celach mieszkalnych i doprowadzenie ciepłej wody użytkowej. W okresie od 2014 r. do końca 2015 r. w(...) w B. trwał remont poszczególnych oddziałów jednostki, przeprowadzany i zabezpieczany zgodnie z przepisami BHP. W tym czasie został przeprowadzony remont wszystkich cel na oddziale IV polegający na termomodernizacji, dociepleniu ścian, wymianie stolarki okiennej, wymianie instalacji ciepłej, elektrycznej, wyłożeniu terakoty. W ramach prac remontowych wykonano remont sufitów, które zostały otynkowane, szpachlowane i pomalowane. Cele były remontowane partiami, po 4 cele i w tym czasie były przesiedlane. Natomiast na korytarzu wykonano remont skrzynek rozdzielczych, co, wody i elektrycznych, w niższych partiach została wymieniona posadzka. Aby zabezpieczyć cele przed kurzem zastosowano płachty ochronne, oddzielające kompleks cel remontowanych od pozostałych. Prace były głośne, ale kończyły się około godziny 15.00, najpóźniej o godzinie 17.00. Uciążliwości, w tym hałas, opadający kurz i brud były wyraźnie odczuwalne dla osadzonych i personelu jednostki, ale nie wykraczały ponad przeciętną miarę związaną z generalnym remontem tego rodzaju. Podczas posiłków remont był wstrzymywany. Jedynie prace wykonywane przez zewnętrzną firmę były wykonywane bez przerw. Prace te trwały 2 tygodnie, obejmowały kucie posadzki w dolnej części korytarza i docieplenie ścian zewnętrznych. Nadto w miejscu prowadzenia prac rozciągnięta była folia ochronna. Wygłuszenie hałasów i zabezpieczenie wszystkich pomieszczeń przed kurzem nie było możliwe. Wynikało to z architektury budynku oraz konieczności zapewnienia pełnej widoczności pomiędzy celami ze względów bezpieczeństwa. Podczas remontu śniadania i obiadokolację były wydawane w fabrycznych opakowaniach, a gdy ich nie było w woreczkach foliowych. W dniu 31 grudnia 2015 r. zakończono wykonywanie powyższych prac. Przeprowadzony remont nie wpłynął negatywnie na stan zdrowia powoda. Narażenie na wilgoć, kurz w czasie prac remontowych nie spowodowały żadnych infekcji o charakterze alergicznym i układu oddechowego. Czynniki te nie miały wpływu na przebieg schorzeń urologicznych, endokrynologicznych, wirusowego zapalenia wątroby, padaczki, żyłaków kończyn dolnych.

Z dalszych ustaleń Sądu wynikało, iż wszystkie cele, w których przebywał powód, były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy zgodnie z obowiązującymi przepisami. W (...) w B. na 4 skazanych przypadła jedna miska, na wniosek skazanego istnieje możliwość wydawania jednej miski, na nie więcej niż 2 skazanych. Za stan czystości w celach odpowiedzialni są osadzeni, do czego otrzymują odpowiednią ilość środków czyszczących. Wymiana bielizny i ręczników odbywa się bezpośrednio przed kąpielą, natomiast pościel jest zmieniana raz na dwa tygodnie. Warunki bytowe z żadnej z cel mieszkalnych jednostki penitencjarnej nie zagrażały powodowi.

W czasie pobytu powoda w Zakładzie Karnym korzystanie z ciepłej wody w celach wieloosobowych odbywało się w kąpikach sanitarnych zgodnie z harmonogramem zatwierdzonym przez Dyrektora. Z kolei w celach małoosobowych korzystanie z ciepłej wody odbywało się w kąpikach gospodarczych umiejscowionych w oddziałach, z których powód korzystał zgodnie z harmonogramem zatwierdzonym przez Dyrektora i ustalonym grafikiem. Aktualnie w(...) w B., wskutek przeprowadzonego remontu, możliwe jest korzystanie z ciepłej wody we wszystkich celach małoosobowych, natomiast kąpiele realizowane są na podstawie zatwierdzonego harmonogramu w łaźni ogólnej zakładu. Środki higieny osobistej wydawane były zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Cele w Zakładzie Karnym mają dostęp do światła dziennego przez okna. Wartość średniego natężenia w celach była wielokrotnie weryfikowana i wskazywała na średnie natężenie oświetlenia powyższej 100 lx, natomiast w miejscach przeznaczonych do czytania 200 lx. W pozwany Zakładzie wprowadzono zasadę wyłączania oświetlenia ogólnego, gdy zewnętrzne warunki oświetlenia naturalnego na to pozwalały.

Powód w czasie odbywania terapii miał zapewnioną kompleksową opiekę medyczną. Przed osadzeniem w (...)w B. powód miał rozpoznane schorzenia w postaci: padaczki, torbieli nerek, zmian w nadnerczach, antygenemii HBV, żyłaków kończyn dolnych. Do (...) w B. przybył z zaleceniami kontynuacji stałego leczenia w postaci leku

hepatoprotekcyjnego, przeciwpadaczkowego – A., leku zmniejszającego przepuszczalność naczyń włosowatych stosowanego w żyłkach kończyn dolnych i niewydolności żyłnej (V.) oraz o działaniu przeciwplatekcyjnym (A.). Zastosowana farmakologia była prawidłowa.

Sąd ustalił również, że A. N. w dniu 2 maja 2015 r. był konsultowany przez lekarza, wówczas wykonano mu rtg klatki piersiowej. Podczas kolejnych wizyt m.in. w dniu 10 czerwca 2016 r. miał wykonane kontrolne badanie tomografii komputerowej jamy brzusznej, w którym stwierdzono występowanie guzków w obu nadnerczach, torbiel z przegrodami w nerce lewej oraz torbiel nasieniową. Nie wymagały one leczenia, a jedynie obserwacji zmian i okresowej kontroli. W dniach 5 maja 2015 r., 16 maja 2015 r., 29 maja 2015 r., 24 czerwca 2015 r., 29 czerwca 2015 r., 2 lipca 2015 r., 29 lipca 2015 r. był konsultowany przez lekarza, głównie z powodu bólu podbrzusza, jąder oraz krwiomoczu. Wówczas zalecono badanie cytologiczne osad mocz, kontrolę i usg jamy brzusznej. W ramach badania przeprowadzono ogólne badanie moczu, usg jąder, w dniach 8 czerwca 2015 r., 31 lipca 2015 r., 4 sierpnia 2015 r. wykonano badania laboratoryjne. Nie wykonano natomiast badania cytologicznego, co było działaniem nieprawidłowym. U powoda występowały wcześniej również żylaki kończyn dolnych. W związku z tym przed diagnozą wymagane było przeprowadzenie pełnej diagnostyki endokrynologicznej, którą wykonano w dniu 29 lipca 2015 r. Zalecono diagnostykę hormonalną w celu wykluczenia złośliwego charakteru zmian w nadnerczach. W dniu 31 lipca 2015 r. i 4 sierpnia 2015 r. wykonano część z zaleconych badań możliwych do przeprowadzenia w warunkach ambulatoryjnych. Z opisu badania zmian z dnia 15 grudnia 2016 r. wynikało, że obraz zmian w nadnerczach jest stabilny. Diagnostyka przesiewowa w kierunku guza chromochłonnego nie została wykonana. Podczas pobytu w (...) w B. powód miał wdrożone leczenie przeciwpadaczkowe. Zastosowana terapia była prawidłowa i nie stwierdzono napadów. Powód nie zgłaszał dolegliwości, które wymagały specjalistycznej konsultacji neurologicznej. U powoda występowało wirusowe zapalenie wątroby typu B potwierdzone dodatnimi wynikami obecności antygeny HbsAg. Powód był kilkakrotnie konsultowany przez specjalistę chorób zakaźnych, ale miał wykonane tylko próby wątrobowe, usg i tomografię komputerową jamy brzusznej, co było niewystarczające dla ustalenia stopnia zaawansowania choroby. Powód w ramach prawidłowej diagnostyki winien mieć wykonane badanie HBV- DNA, które nie zostało zlecone w pozwanej jednostce penitencjarnej, a następnie prawidłowym działaniem było wykonanie biopsji wątroby. W trakcie codziennych wizytacji cel przez pracowników (...) w B. powód nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do warunków bytowych, żywienia, opieki medycznej.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał powództwo za niezasadne z uwagi na nieudowodnienie roszczenia. Za bezzasadny uznał podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia. Wobec tego, że powód w pozwie wniesionym 25 czerwca 2015 r. i w dalszych pismach przygotowawczych przywoływał okoliczności faktyczne związane z jego pobyt w (...) w B., mających miejsce od 30 kwietnia 2015 r., przedmiot rozważań Sądu Okręgowego stanowił okres pobytu powoda od 30 kwietnia do 17 sierpnia 2015 r. w tym (...). Co do pozostałych zdarzeń i faktów podawanych przez powoda, mających miejsce na terenie Aresztu Śledczego w G., Sąd wyłączył do odrębnego postępowania i przekazał w tej części sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku.

Sąd zważył, że podstawę prawną żądania powoda stanowił przepis art. 417 § 1 k.c. oraz art. 448 k.c. w zw. z art. 23. k.c. i art. 24 § 1 k.c., przy czym stwierdził, że w sprawie nie sposób przypisać Skarbowi Państwa, wykonującemu za pośrednictwem swoich funkcjonariuszy zadania, bezprawności w działaniu lub zaniechaniu.

Rozważając, czy powód mieszkał w warunkach przeludnienia, Sąd dokonał analizy przedłożonych przez stronę pozwaną dokumentów – wykazu pomieszczeń w budynkach mieszkalnych (...) w B.. Stwierdził, że w okresie pobytu w pozwanym Zakładzie Karnym powód przeważnie przebywał w celach dwuosobowych o powierzchni 7,96 m², piętnasto i szesnastoosobowych o powierzchni 48,60 m². Nie miało zatem miejsca odstępstwo od standardu określonego w art. 110 § 1 k.k.w. (3 m² na osobę), które w jakikolwiek sposób mogłoby naruszać godność i prawo do prywatności powoda. Powyższe wynika też z zeznań P. D. (1) oraz wydruku z przeglądarki historii rozmieszczenia.

Oceniając z kolei wyposażenie cel, w których umieszczony był powód Sąd dał wiarę zeznaniom powoda, iż pomieszczenia te były nieestetyczne, miejscami brudne i o obniżonym standardzie, przy czym wskazał, że powód

subiektywnie ocenił kwestię czy zachowanie pozwanego naruszało jego dobra osobiste. W ocenie Sądu, wyposażenie cel, w których powód odbywał karę pozbawienia wolności, było zgodne z prawem i odpowiadało warunkom przewidzianym w ówczesnym rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 stycznia 2014 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. Poz. 200 z dnia 13 lutego 2014 r.). Skazani, w tym i powód, mieli dostęp do bieżącej wody, pozwalającej zachować należytą higienę osobistą, otrzymywali także do własnej dyspozycji środki higieniczne. Zaznaczył, że w celi nie musi być zapewniony stały dostęp do ciepłej wody, przy czym jest wymagane jedynie, aby był to dostęp do bieżącej wody co wynika z § 30 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U z 2003r. Nr 152, poz. 1493) oraz obecnego § 31 ust. 3 z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności. Również z wyjaśnień pozwanego wynikało, że powód otrzymywał ręczniki, które są wymieniane bezpośrednio przed kąpielą, a wymiana pościeli odbywa się raz na dwa tygodnie, co jest zgodne z § 6 ust.1 ww. rozporządzenia. Sąd dał wiarę w tym zakresie twierdzeniom pozwanego, albowiem powód nie wykazał w tym zakresie bezprawności działań Zakładu Karnego. Wyjaśnienia pozwanego znalazły częściowe potwierdzenie w zeznaniach świadka K. P., który wskazywał, iż w znajdujących się w (...) w B. celach nie było zdarzeń uniemożliwiających normalny pobyt w celi. Sam fakt niedogodności w postaci konieczności rozwieszania ręczników, ich suszenia w ciasnej celi, czy też ich wymiana raz na tydzień, nie może rodzić odpowiedzialności pozwanego z tytułu naruszenia dóbr osobistych. Takie rozumienie naruszenia dóbr osobistych naruszałoby proporcję i zakres w jakich dobra te należało chronić, a w konsekwencji prowadziłyby do ich deprecjonowania. Sąd podkreślił również, że skutki przebywania kilku osób na niewielkiej powierzchni o obniżonym standardzie są niewątpliwie dotkliwe, ale zgodnie z art. 135 k.k.w., mogą być minimalizowane przez osoby pozbawione wolności poprzez udział w oferowanych przez zakład karny różnych formach zajęć o charakterze oświatowym lub sportowym, z czym łączy się opuszczenie celi, możliwość utrzymywania kontaktu z innymi osadzonymi oraz podjęcie dodatkowej aktywności fizycznej, mające pozytywny wpływ na samopoczucie skazanych. Z zeznań świadka M. M. (2) wynikało, że skazani przebywają w (...) w B. stosunkowo krótko. Większość czasu przebywają poza celami, na terapiach prowadzonych grupowo bądź indywidualnie. Sąd Okręgowy stwierdził, że powód nie wykazał innych uciążliwości wykraczających poza konieczne elementy związane z pozbawieniem go wolności. Zaznaczył, że przesłanką przyznania zadośćuczynienia zgodnie z art. 448 k.c. jest doznanie przez osadzonego krzywdy, czego powód w żadnej mierze nie udowodnił.

Sąd nie znalazł też podstaw do zarzucenia (...)w B. niezgodnego z prawem działania lub zaniechania w zakresie narażenia powoda na utratę zdrowia poprzez sposób prowadzonego leczenia i zakres zagwarantowanej mu pomocy medycznej (art. 102 pkt 1 k.k.w. i art. 115 k.k.w.). Oceniając zachowanie pozwanego zaznaczył, iż powód przez 21 lat przebywał w różnych jednostkach penitencjarnych, w których otrzymywał pomoc medyczną. Do (...) w B. trafił z rozpoznaniem padaczki, torbieli nerek, zmian w nadnerczach, żylaków kończyn dolnych, antygemii HBV, była więc to kontynuacja jego leczenia. Wskazania obejmowały zarówno zalecenia farmakologiczne, jak i konieczność wykonania dodatkowych badań oraz obserwację zmian w postaci regularnej kontroli. Z opinii biegłych wynikało, iż w zakresie występującego u powoda wirusowego zapalenia wątroby winny być wykonane badania HBV - DNA, które nie zostały przez pozwanego zlecone, a dopiero w kolejnym etapie należało rozważyć biopsję wątroby. Nadto uchybieniem prawidłowej opieki medycznej był brak zaleceń co do wykonania cytologicznego osadu moczu, co było działaniem nieprawidłowym. Natomiast u powoda w trakcie ponad 3 miesięcznego pobytu przeprowadzono badania takie jak: rentgen klatki piersiowej, badanie tomografem jamy brzusznej, dwukrotne badania laboratoryjne, badania usg. Powód w tym czasie odbył 8 wizyt u lekarza, kolejne u specjalistów, przy czym wdrożono u niego farmakoterapię, która była w ocenie biegłych prawidłowa. Każdorazowo diagnostyka schorzeń powoda była poprawna, zgodna z aktualną wiedzą medyczną i zasadami sztuki lekarskiej. Podczas wizyty lekarskiej w dniu 26 maja 2015 r. w sposób prawidłowy zlecono usg jąder i badanie ogólne moczu, na bieżąco wykonywano również badania możliwe do wykonania w warunkach ambulatoryjnych. Jednocześnie przeprowadzenie zabiegu operacyjnego- żylaków było zależne chociażby od wyników innych zleconych badań. U A. N. konieczna była pełna diagnostyka endykronologiczna. Wyniki badań powoda wymagały dokładnej analizy, wykonanej we wzajemnym powiązaniu i trudno mówić o istotnych zaniedbaniach we wdrożonym procesie leczenia w tak krótkim okresie. Również podjęta diagnostyka przesiewowa w kierunku ustalenia charakteru zmian w nadnerczach była wykonywana z dostateczną rozważą z uwzględnieniem

obowiązujących zaleceń, zwłaszcza, że przeprowadzone badanie tomografem nie dawało jednoznacznych wyników. Prawidłowe czynności podjęto również w leczeniu torbieli obu narządów, które zasadniczo wymagały jedynie kontroli poprzez badania usg. W ocenie Sądu I instancji, pomimo więc stwierdzonych uchybień, wdrożona terapia była skuteczna, a powód nie zdołał wykazać, że uszczerbek w stanie jego zdrowia wystąpił.

Podkreślił, że świadek A. W. – lekarz wskazywał, iż również w Zakładach Karnych ze względu na liczbę pacjentów, świadczenia nie mogą być natychmiast wykonywane. Zaznaczył, iż powodowi nie odmówiono pomocy w sytuacji pilnej. Zaakcentował wynikające ze statusu związanego z izolacją, postawy roszczeniowe w zakresie ochrony zdrowia więźniów. Na ich wysoki stopień wskazują chociażby zeznania współosadzonego J. S. - świadka w sprawie. Pomimo złożonych zeznań, iż w (...) w B. wizyty lekarskie odbywają się w miesięcznych odstępach, a czas oczekiwania do specjalisty wynosi 1-2 miesiące, to świadek określił taki dostęp do służby zdrowia jako „nieosiągalny”. Sąd potraktował więc z dużą dozą ostrożności zeznania świadka, uznając, że były nacechowane skłonnością do przesady, zwłaszcza co do kwestii warunków panujących w Zakładzie Karnym. Zgromadzona dokumentacja medyczna, wyjaśnienia pozwanego i opinia biegłych wskazywała, iż przeprowadzona diagnostyka i farmakologia w pozwanej jednostce była prawidłowa, a do leczenia powoda podchodzono z należytą rangą i adekwatnie do stwierdzonych u niego schorzeń. W trakcie pobytu w (...)w B. powód miał zapewniony regularny dostęp do służby medycznej, lekarzy, sprzętu i badań. Jak wynika z dokumentów przyjmowany był regularnie przez lekarza, konsultowany przez specjalistów, badany wysokiej jakości sprzętem i w warunkach ambulatoryjnych. Powód zgłaszał dolegliwości, które spotkały się z odpowiednią reakcją pozwanego, który jednak nie może odpowiadać za całkowite wyleczenie powoda, tylko z tego powodu, że przebywa on w zamknięciu na terenie jego jednostki. Nie było też – w ocenie Sądu – podstaw do uznania, iż powodowi przysługuje dostęp do służby zdrowia, w sposób tak dalece odmienny niż przebywającemu na wolności obywatelowi. Powód w odróżnieniu od typowego i dość powszechnego zjawiska w służbie zdrowia (oczekiwania na specjalistyczne badania, często latami, w kolejkach, z wyznaczonymi odległymi terminami wizyt oraz konieczności dopłacanie do zleconych badań), miał zagwarantowaną w przeciągu 3 miesięcy pełną diagnostykę. Sąd Okręgowy stwierdził, że powyższa częstotliwość wizyt świadczy o zapewnieniu najwyższych standardów leczenia, a przedstawione przez powoda zapewnienia były dowodem niewystarczającym dla obciążenia pozwanego i stwierdzenia, że w (...)w B. został zarażony chorobami, które wcześniej nie występowały. Zaznaczył, że powód przyznał ostatecznie, że na wirusowe zapalenie wątroby cierpi od 32 lat, na żylaki od 2 lat, guzy na nerkach wystąpiły u niego podczas pobytu w (...)w K. w 2014 r., czyli rok przed osadzeniem. W związku z warunkami w celi nie pojawiły się też u powoda żadne nowe choroby.(...)w B. wdrożył odpowiednią procedurę, zapewniając skazanemu konsultację endokrynologiczną, natomiast odroczenie zabiegu w czasie nie spowodowało pogorszenia stanu zdrowia czy zagrożenia jego życia.

Oceniając warunki odbywania kary przez powoda Sąd stwierdził, że kąciki sanitarne oddzielone były od pozostałej części celi w sposób zapewniający ich samodzielność. Sąd zgodził się z powodem, że znajdujący się w oddziałach IV sanitariat oddzielony jedynie kotarą, może powodować dyskomfort i nie zapewnia pełnej intymności. Zaznaczył jednak, że były to cele małoosobowe, w których wietrzenie odbywało się przez otwory okienne, a układ konstrukcyjny uniemożliwiał urządzenie kącików w inny sposób bez przeprowadzenia generalnego remontu. Aby zapewnić osadzonemu intymność miejsca te były wyposażone w kotary z tkaniny. Z tego względu osadzony nie był widoczny podczas korzystania z tego kącika, co minimalizowało dolegliwości związane z istnieniem pomieszczenia sanitarnego w celi mieszkalnej. Wskazał, że jednostka penitencjarna otrzymane środki finansowe przeznaczyła na remont celi wykonywany do 31 grudnia 2015 r., tak by miejsca sanitarne zostały zabudowane i doprowadzono do nich ciepłą wodę. Sąd uznał przy tym, że przeprowadzony z (...) remont i uciążliwości z nim związane mieściły się w granicach i normach powszechnie przyjętych. Oparł się w tym zakresie na zeznaniach P. D. (2), który jako kierownik działu kwatermistrzowskiego miał pełną wiedzę odnośnie zakresu wykonywanych prac. Z jego zeznań wynikało, że prace w Zakładzie Karnym trwały najpóźniej do godziny 17.00, były hałaśliwe, jednak w ostateczny rozrachunku służyły ogółowi, gdyż miały na celu poprawienie warunków bytowych skazanych, tak aby mieli wydzielone kąciki sanitarne i dostęp do ciepłej wody. Remont przebiegał etapami i jednocześnie remontowano 4 cele. Natomiast wydawane w tym czasie śniadania, obiady i kolacje wydawane były w odpowiednim zabezpieczeniu, w opakowaniach fabrycznych lub woreczkach foliowych, tak by zapobiec niedogodnościom remontu. Korytarze i przejścia zabezpieczone były folią, która jednak musiała zapewniać korytarze komunikacyjne i prawidłową widoczność, tak by nadzór nad skazanymi był

prawidłowo wykonywany. Na czas wydawania posiłków prace na IV oddziale były wstrzymywane, a jedynie remont dolnego korytarza i prace mające miejsce na zewnątrz były kontynuowane.

Zdaniem Sądu, również kwestia niedostatecznego oświetlenia nie mogła stanowić wystarczającej podstawy do uznania, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Zaznaczył, że cele mieszkalne mają dostęp do światła słonecznego przez okna. Natomiast sztuczne oświetlenie wykonywane było za pomocą świetlówek liniowych. Ich wartość wskazywała na średnie natężenie oświetlenia powyższej 100 lx, natomiast w miejscach przeznaczonych do czytania 200 lx. Wprowadzono zasadę wyłączania oświetlenia ogólnego zgodnie z porządkiem wewnętrznym, a w przypadku, gdy zewnętrzne warunki oświetlenia naturalnego ulegają pogorszeniu stosowane jest odstępstwo od wyłączenia oświetlenia ogólnego cel.

W konsekwencji Sąd Okręgowy stwierdził, że sama forma i warunki odbywania kary w (...) w B. nie mogły wywołać poczucia krzywdy i naruszenia dóbr osobistych w stopniu przez powoda podawanym. Sąd nie znalazł podstaw do przyjęcia, że przynależne powodowi dobra osobiste, w szczególności jego godność i związane z tym uprawnienie do odbywania kary pozbawienia wolności w warunkach humanitarnych i bezpiecznych, zostało w jakikolwiek sposób naruszone. Zaznaczył, że powód nie składał skarg na piśmie. Brak więc jasnego komunikatu ze strony powoda uniemożliwił podjęcie przez (...) w B. działań zmierzających do minimalizowania negatywnych skutków związanych z odbywaniem kary pozbawienia wolności. Powód nie złożył również w formie pisemnej skargi do Dyrektora (...) na fakt przebywania z osobą ciężko chorą w jednej celi czy zanieczyszczone posiłki. Z faktu, że w sprawach dotyczących warunków bytowych takich skarg nie zgłaszał, należy wnioskować, że zaistniałe okoliczności nie były dla niego na tyle dolegliwe, aby powodować tego typu aktywność z jego strony.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, Sąd I instancji doszedł do przekonania, że nie można zarzucić(...)w B. niezgodnego z prawem działania lub zaniechania, co wobec niespełnienia przesłanki z art. 417 § 1 k.c. skutkowało oddaleniem powództwa w całości.

Sąd pominął wnioski dowodowe powoda jako nieistotne dla rozstrzygnięcia. Okoliczności faktyczne wskazywane przez powoda, a dotyczące niewłaściwego leczenia świadka H. M., czy ewentualnej opieki nad nim sprawowanej podczas pobytu powoda w Zakładzie Karnym nie stanowiły istotnych faktów dla sprawy, wymagających przeprowadzenia dowodu. W świetle wyczerpującej opinii biegłych pominął również wnioski o dopuszczenie dowodu z przesłuchania endokrynologa z (...)w B. i O., jak również chirurga I. S. czy M. K.. Opinia biegłych była szczegółowa, pełna, odpowiadała na pytania sądu, co wskazywało, iż wniosku powoda zmierzają do przedłużenia postępowania. Powód nie kwestionował w zastrzeżeniach do opinii jej głównej tezy, to jest tego, że nie doszło do pogorszenia jego stanu zdrowia w okresie objętym żądaniem pozwu. Miał zastrzeżenia do kierunku leczenia go, co nie było przedmiotem procesu. Z tego względu oddalono wniosek powoda o wezwanie na rozprawę endokrynologa i lekarza chorób zakaźnych.

Za spóźnione, nieistotne dla rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy uznał wnioski o przesłuchanie M. G., którego miejsce pobytu powodowi nie było znane i R. G., przebywającego w (...)w S.. Wnioski te nie wskazywały konkretnych okoliczności jakie wnioskodawca zamierza przedstawić, co czyniło praktycznie niemożliwym zweryfikowanie przez Sąd czy dowody te w rzeczywistości istnieją, gdzie się znajdują oraz czy dowód ten może służyć do stwierdzenia określonych faktów, a także czy fakty te mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Orzeczenie o kosztach zapadło na podstawie art. 98 k.p.c., przy czym wysokość tych kosztów wynikała z treści art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa w zw. z § 14 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów. Sąd nie znalazł podstaw do odstąpienia od obciążania powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego w oparciu o art. 102 k.p.c.

Powód zaskarżył apelacją w całości powyższy wyrok. Podtrzymał zastrzeżenia w przedmiocie niewłaściwych warunków panujących w celach mieszkalnych w (...)w B., dotyczących oświetlenia, wyposażenia cel, ich metrażu oraz wentylacji i zaznaczył, że został osadzony w niniejszym zakładzie karnym przed remontem cel mieszkalnych. Powód nie zgodził się także z oddaleniem zawnioskowanych przez niego dowodów z przesłuchania świadków, lekarzy endokrynologów

z (...)w B. i O. oraz (...) w O. i (...)w O. a także z odrzuceniem wniosków o przyznanie powodowi pełnomocnika z urzędu. Skarżący kwestionował również zeznania świadka P. D. (1), a także – wskazując na treść opinii biegłych sądowych – prawidłowość leczenia powoda, zwłaszcza wirusowego zapalenia wątroby typ B oraz nieprzeprowadzenie zleconych badań endokrynologicznych. Podał też, że opinia biegłych lekarzy sądowych została oparta na niespecjalistycznych badaniach przeprowadzonych przez lekarzy więziennych. Zarzucił również nieprawidłowe przeanalizowanie przez Sąd I instancji materiału sprawy.

W odpowiedzi pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda oraz zasądzenie na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja nie była zasadna.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji, bowiem znajdują one oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Jako trafne należy również ocenić rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, toteż Sąd Odwoławczy w całości je podziela.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu sprowadzającego się do odmowy przyznania powodowi pełnomocnika z urzędu. Nie ma racji apelujący podnosząc, że okoliczność ta pozbawiła go możliwości należytej obrony swoich praw czy też jak wskazuje apelacja „należytego prowadzenia swojej racji”. Przy ocenie tego typu okoliczności, bierze się pod uwagę pewne obiektywne uwarunkowania dotyczące bądź to samej strony, bądź to przedmiotu postępowania, które wskazują, że brak w sprawie profesjonalnego pełnomocnika, o którego strona się ubiegała - faktycznie pozbawił jej możliwości obrony jej praw. Do tych uwarunkowań należy: rodzaj i charakter sprawy, stopień jej skomplikowania, faktyczna niezdolność strony do samodzielnego działania w sprawie, jej ewentualna nieporadność lub stan zdrowia fizycznego i psychicznego wpływający na zdolność do samodzielnego formułowania żądań i udziału w czynnościach sądowych (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1999 r., sygn. akt I CKN 260/99 i z dnia 15 maja 2007 r., sygn. akt V CSK 37/07). Tymczasem, w analizowanej sprawie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, takie okoliczności nie wystąpiły. Zauważyć bowiem wypada, że powód sprawnie radzi sobie w postępowaniu, dokonując poprawnie czynności procesowych. Nadto, skarżący rzeczowo i przejrzysto formułuje składane przez niego liczne pisma procesowe. Należy mieć przy tym na uwadze, że powód wniósł samodzielnie sporządzony pozew, w którym szczegółowo nakreślił stan faktyczny sprawy i sprecyzował swoje żądanie. Zawarł w nim również stosowne wnioski (m.in. dowodowe, o zwolnienie go od ponoszenia opłaty od pozwu czy o ustanowienie pełnomocnika z urzędu). Powód właściwie i terminowo reagował też na wezwania Sądu. Powyższą ocenę wspiera także fakt, iż powód – mimo odmowy przyznania mu profesjonalnej pomocy prawnej z urzędu – skutecznie wniósł apelację, przy czym to, że jego środek odwoławczy ostatecznie nie został uwzględniony nie było wynikiem jakości samego pisma, lecz bezzasadności dochodzonego przez A. N. roszczenia.

Wbrew zapatrywaniom powoda również dokonana w niniejszej sprawie ocena materiału dowodowego sprawy, nie nasuwa jakichkolwiek zastrzeżeń. Odpowiada ona regułom określonym przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Nie nosi cech dowolności, sprzeczności z zasadami logiki czy też wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia znajdują logiczne uzasadnienie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Podkreślić należy, że skuteczne postawienie zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń ze zgromadzonymi dowodami lub naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, lub nie uwzględnił wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów, jedynie to bowiem może być przeciwstawione uprawnieniu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 października 2004 r., III CK 245/04). Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 21 maja 2008 r., I ACa 953/07). Tymczasem, skarżący nie wykazał, że dowody zaprezentowane

w postępowaniu pierwszoinstancyjnym uzasadniały poczynienie odmiennych ustaleń, niż te których dokonał Sąd Okręgowy. Apelujący nie wskazał też jakich to okoliczności Sąd I instancji nie wziął pod uwagę i nie rozważył przy podejmowaniu decyzji w niniejszej sprawie. Nie wskazał też na czym miałby polegać błąd logiczny sądu czy sprzeczność ustaleń z doświadczeniem życiowym. W konsekwencji zarzut powoda sprowadzający się do dokonania przez Sąd Okręgowy wadliwej oceny materiału sprawy nie zasługiwał na uwzględnienie.

Oceny tej nie zmienił również zarzut apelacji, jaki dotyczył oceny zeznań świadka P. D. (1). Okoliczność, że świadek ten nie potwierdził zapatrywania powoda odnośnie warunków socjalno-bytowych panujących w pozwanej jednostce penitencjarnej, które apelujący postrzega jako nieprawidłowe, nie może sama w sobie świadczyć o tym, że przekaz świadka jest fałszywy. Przeciwnie – zeznania te uzupełniają i potwierdzają wnioski wynikające z dowodów zaoferowanych przez stronę pozwaną, obiektywnie dokumentujących fakty świadczące o przestrzeganiu warunków bytowych czy to z uwagi na odpowiednią powierzchnię cel mieszkalnych, właściwe ich oświetlenie, wyposażenie oraz wentylację (np. wykaz pomieszczeń w budynkach mieszkalnych (...) w B., k. 159-161). Prawidłowość dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny zeznań niniejszego świadka nie została zatem podważona.

Na aprobatę zasługuje ocena prawna powództwa jako bezzasadnego. Bezzasadność ta wynika z tej przyczyny, że powód nie wykazał przesłanek z art. 417 § 1 k.c., warunkujących odpowiedzialność Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem zachowanie przy wykonywaniu władzy publicznej ani nie udowodnił, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych wymagających ochrony prawnej.

Należy zauważyć, iż w obrębie prawa polskiego prawo do odbywania kary pozbawienia wolności w godnych warunkach mieści się w jednym z podstawowych dóbr osobistych, którym jest godność człowieka. Dobro to podlega ochronie przewidzianej w art. 24 i art. 448 k.c. Judykatura definiuje je jako poczucie wartości związane z byciem człowiekiem i oczekiwaniem szacunku od innych (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 18 października 2011 r., III CZP 25/11). W orzecnictwie przyjmuje się, że osoba pozbawiona wolności przez sam fakt uwięzienia nie traci podstawowych praw gwarantowanych przez Konstytucję i akty prawa międzynarodowego. Poszanowanie i ochrona jej godności jest obowiązkiem władzy publicznej, wypełniającej zadania represyjne państwa. Realizacja pozbawienia wolności wiąże się z ustaleniem poziomu, na którym warunki uwięzienia są „odpowiednie” i nie naruszają przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka. Wyjściowe założenie dla określenia wymaganego poziomu jest takie, by traktowanie człowieka pozbawionego wolności nie było poniżające, niehumanitarne a ograniczenia i dolegliwości, które musi on znosić, nie przekraczały koniecznego rozmiaru wynikającego z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka oraz nie przewyższały ciężaru nieuniknionego cierpienia, nieodłącznie związanego z samym faktem uwięzienia (por. uzasadnienie powołanej wyżej uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 18 października 2011 r.).

Godzi się przy tym zauważyć, iż podstawą uznania, że doszło do naruszenia dobra osobistego, nie może być subiektywne odczucie osoby uważającej się za pokrzywdzoną. Decydujące znaczenie w tym przypadku mają obiektywne kryteria, do których zalicza się reakcje, jakie wywołują w społeczeństwie określone zagrożenia lub naruszenia, a także całokształt okoliczności w sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 lipca 2003 r. I PK 330/02). Obok powyższej przesłanki konieczne do zastosowania normy z art. 448 k.c. jest również istnienie związku przyczynowego pomiędzy krzywdą, jaką spowodowało pogwałcenie dobra osobistego a zachowaniem sprawcy. To ostatnie powinno nosić cechę bezprawności (art. 448 k.c. w zw. z art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.). Ciężar udowodnienia, że nie było bezprawne, spoczywa na pozwanym (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 18 października 2011 r. III CZP 25/11 i powołany w nim wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2007 r., V CSK 431/06).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że słusznie ocenił Sąd Okręgowy, iż w okresie przebywania przez powoda w (...) w B., skarżący nie doznał uszczerbku w swoich dobrach osobistych. Trzeba podkreślić, że niski standard życia, jaki wiąże się z pobytem w zakładzie penitencjarnym, nie jest tożsamy z uchybieniem godności skazanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 lipca 2012 r. IV CSK 603/11). Pamiętać także należy, że celem zadośćuczynienia jest kompensata poniesionych cierpień fizycznych i psychicznych, przy czym dyskomfort spowodowany pobytem w warunkach izolacji więziennej nie może stanowić podstawy do sformułowania

tezy, że doszło do naruszenia dóbr osobistych. Jak już zaakcentowano - do naruszenia dóbr osobistych dochodzi wszak jedynie wówczas, gdy cierpienie i upokorzenie, jakiego doznaje pozbawiony wolności przekraczają nieunikniony element cierpienia wpisanego w karę pozbawienia wolności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 31 stycznia 2013 r., VI A Ca 1172/12; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 23 sierpnia 2016 r., I ACa 195/16). Tymczasem, w rozpoznawanej sprawie powód nie wykazał, aby warunki osadzenia w pozwanej jednostce penitencjarnej powodowały, że doświadczył on istotnych uciążliwości. Jakkolwiek, tak akcentowane przez apelującego kąćki sanitarne, z których korzystał skarżący, były oddzielone od reszty pomieszczenia jedynie kotarą zamiast trwałą przegrodą, to jednak – zgodnie z obiektywnym poglądem, prezentowanym w społeczeństwie – warunki te zapewniały osadzonym konieczną intymność (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 6 maja 2015 r., I ACa 243/15).

Na akceptację zasługuje także ocena Sądu I instancji, że we wszystkich celach w jakich przebywał apelujący, zachowany został wymóg 3 m² powierzchni przypadającej na osadzonego. Powyższe wynika chociażby z wiarygodnych dowodów z dokumentów w postaci wydruku z przeglądarki historii rozmieszczenia (k. 155-157), zaświadczenia o niewydawaniu w stosunku do powoda decyzji przeludnieniowych w myśl art. 110 § 2b k.k.w. (k. 158) i wykazu pomieszczeń w budynkach mieszkalnych (...) w B. (k. 159-161), potwierdzonych dodatkowo zeznaniami świadka P. D. (1) (protokół rozprawy z 7 czerwca 2016 r., k. 338). Co istotne, skarżący nie także korzystał z możliwości złożenia skarg na warunki panujące w przedmiotowym zakładzie karnym.

Również wyeksponowana w apelacji okoliczność przebywania skarżącego w (...) w B. przed przystąpieniem do prac remontowych tej jednostki nie może być uznana za przejaw złej woli pozwanego, który swoim świadomym postępowaniem zmierzał do stworzenia nieodpowiednich warunków socjalno-bytowych osadzonych, mających stanowić wobec nich dodatkową dolegliwość. Powód zdaje się całkowicie pomijać, iż nieprzeprowadzenie prac budowlanych w okresie poprzedzającym jego pobyt wynikało wyłącznie z braku dostatecznych środków finansowych przeznaczonych na ten właśnie cel. Nie można zaś tracić z pola widzenia, że po otrzymaniu stosownego dofinansowania pozwany rozpoczął remont pomieszczeń mieszkalnych, celem poprawy warunków bytowych osadzonych (w tym zabudowania miejsc sanitarnych i doprowadzenia ciepłej wody).

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika ponadto, że remont ten nie był na tyle uciążliwy jak przedstawia go skarżący. Remontowane pomieszczenia były dostatecznie oddzielone od miejsc nie objętych wówczas strefą robót. Korytarze oraz przejścia zabezpieczone zostały folią. Również wydawane podczas prac posiłki podawane były w opakowaniach fabrycznych lub woreczkach foliowych, tak aby zminimalizować ryzyko zanieczyszczenia ich pyłem czy kurzem. Co więcej, w czasie wydawania posiłków prace były wstrzymywane, przy czym kontynuowano wyłącznie remont dolnego korytarza i prace na zewnątrz (zeznania świadka P. D. (1), k. 337-338). Nie sposób zatem podzielić zapatrywania strony powodowej o nadmiernej uciążliwości prac budowlanych w zakresie chociażby zapylenia.

Powód podniósł nadto, że jego dobra osobiste naruszał brak odpowiedniej wentylacji oraz właściwego oświetlenia w celach mieszkalnych. Niemniej, twierdzenia te okazały się bezprzedmiotowe, wobec tego, że powód nie zdołał wykazać ich wystąpienia. Zauważyć bowiem należy, że świadek P. D. (1) podał, że do listopada 2015 r. cele wentylowane były przez otwory okienne, po czym wprowadzono wentylację mechaniczną (protokół rozprawy z 7 czerwca 2016 r., k. 337). Z dokonanych na gruncie sprawy niewadliwych ustaleń nie wynika także jakoby oświetlenie w celi było niedostateczne. Jak wskazał bowiem Sąd I instancji, cele mieszkalne posiadają dostęp zarówno do oświetlenia naturalnego, jak i sztucznego.

Nie zdołał wykazać też apelujący jakoby nieprzeprowadzenie badań endokrynologicznych oraz badania HBV- DNA podważało sposób leczenia powoda w pozwanym zakładzie karnym. Po pierwsze, brak zlecenia powyższych badań nie wpłynął na rozstrój zdrowia apelującego. Opiniujący w sprawie biegli jednoznacznie bowiem wskazali, iż nie można stwierdzić, aby doszło do pogorszenia stanu zdrowia powoda w czasie osadzenia w (...) w B. (opinia biegłych sądowych, k. 588-600). Nie można również pomijać, że powód do pozwanego zakładu karnego trafił już jako osoba cierpiąca od wielu lat na wirusowe zapalenie wątroby, żylaki, zaś guzy na nerkach pojawiły się w trakcie pobytu w (...) w K. w 2014 r. Po wtóre, jakkolwiek w procesie leczenia skarżącego pojawiły się pewne uchybienia (w postaci

nieprzeprowadzenia wskazanych wyżej badań), nie oznacza to jednak, że skarżącemu nie zapewniono właściwej i fachowej opieki medycznej, a wykonane badania nie były specjalistyczne. Przeciwnie, złożone do akt dokumenty potwierdziły, że w ciągu pobytu powoda w (...) w B. w stosunku do A. N. zrealizowano wiele specjalistycznych badań (rentgen klatki piersiowej, tomograf jamy brzusznej, dwukrotnie badania laboratoryjne czy też badanie usg) (książeczka zdrowia osadzonego, k. 600-607). Za Sądem Okręgowym wskazać też należy, że każdorazowo diagnostyka i wdrożone wobec skarżącego leczenie odpowiadało aktualnej wiedzy medycznej i zasadom sztuki lekarskiej.

Niezasadny był też zarzut sprowadzający się do wadliwego – zdaniem skarżącego – oddalenia przez Sąd Okręgowy zgłaszanych przez niego wniosków o powołanie lekarzy endokrynologów (...) w B. i O. oraz (...) w O. i (...) w O.. Trafnie zważył bowiem Sąd I instancji, iż w świetle rzetelnej, fachowej i wyczerpującej opinii biegłych sądowych, nie było potrzeby przeprowadzenia wnioskowanych przez powoda dowodów. Podnoszona przez skarżącego kwestia nieprawidłowego sprawowania nad nim opieki medycznej, w której to powód upatrywał naruszenia jego dóbr osobistych, została dostatecznie wyjaśniona w toku postępowania przed Sądem I instancji.

W tym stanie rzeczy, wobec niezasadności zarzutów, apelacja powoda, na zasadzie art. 385 k.p.c., podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Wysokość należnych kosztów została ustalona stosownie do § 8 ust. 1 pkt 26 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1800 ze zm.). Kosztami tymi Sąd Apelacyjny obciążył powoda jako stronę przegrywającą postępowanie apelacyjne zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania.

(...)